

Uroczystość poświęcenia kościoła własnego.

Ostatnia niedziela października jest przeznaczona na obchód rocznicy



Sakramentów i Kultu Bożego z 29 maja 1977 r.).

poświęcenia kościoła własnego, czyli parafialnej świątyni, w której „gromadzi się wspólnota chrześcijańska, aby słuchać słowa Bożego, zanosić modlitwy błagalne, wielbić Boga, a przede wszystkim sprawować sakramenty i gdzie przechowuje się Najświętszy Sakrament Eucharystii” (Dekret Świętej Kongregacji



Poświęcenie kościoła i ołtarza zalicza się do najbardziej uroczystych aktów liturgicznych, a obchód rocznicy tego wydarzenia jest podniesiony do rangi uroczystości.

Gdy dom, w którym się gromadzimy w każdą niedzielę, był jeszcze na etapie projektu, miał już wytyczony cel i zadanie: miał być miejscem spotkania człowieka z Bogiem i służyć jednoczeniu się ludzi z ich Stwórcą i Ojcem. Do chwili poświęcenia był jedynie zwykłym budynkiem. Po poświęceniu stał się „domem Bożym i bramą niebios (...) arką przymierza i mieszkaniem Boga z ludźmi” (por. Rdz 28,17-19).

Dzień poświęcenia kościoła jest do pewnego stopnia porównywalny z chrztem człowieka. Człowiek staje się świątynią Boga przez chrzest; budynek - przez poświęcenie i namaszczenie. Gdy dziecko przychodzi na świat, jest nowym istnieniem ludzkim, nowym człowiekiem. Od chwili chrztu - staje się dzieckiem Boga i miejscem Jego zamieszkania na ziemi, Jego świątynią.

Dzisiaj dziękujemy Bogu, że pozwolił wznieść, z Jego darów, kościół parafialny - tę „arkę przymierza”, stały symbol Jego zbawczej obecności wśród nas. Spoglądamy z dumą i radością na tę świątynię także dlatego, że jest ona znakiem wszystkich wierzących i każdego z osobna. Słowem „Kościół” określamy bowiem wszystkich wierzących w Chrystusa i przez chrzest oddanych Mu na własność. Tym samym słowem nazywamy także poświęcony i namaszczony budynek - miejsce, w którym dostępujemy Bożego miłosierdzia i otrzymujemy pokarm na życie wieczne.



Świątynia, choć składa się z wielu elementów i z rozmaitego materiału, stanowi trwałą i harmonijną całość. Jest więc nie tylko symbolem jedności, ale rzeczywistą jednością wielu elementów. Gromadzący się w niej mają okazję przypomnieć sobie prośbę Pana Jezusa z Ostatniej Wieczerzy: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w nas” (J 17, 21). Chrześcijanie stają się prawdziwym Kościołem Jezusa Chrystusa i żywą świątynią Boga na ziemi, gdy trwają w jedności.

Podstawą jedności jest wiara i miłość. Mówią o niej modlitwy mszalne wypowiedziane w dzisiejszą uroczystość. Są one echem modlitwy poświęcenia, którą odmawia biskup, oddając budowlę Bogu na chwałę, a ludziom dla zbawienia: „Niech tutaj ubodzy znajdują miłosierdzie, uciśnieni prawdziwą wolność, a wszyscy ludzie niech przyoblekają się w godność Twoich dzieci, aż osiągną szczęśliwie radość życia wiecznego w niebieskim Jeruzalem”.

Wdzięczni za dar parafialnego kościoła możemy śpiewać: „Nie rzucim, Chryste, świątyń Twych, nie damy pogrześć wiary. (...) Bronić będziemy Twoich dróg. Tak nam dopomóż Bóg”.

